

HISTORIA SUPER

ATOMOWY SZPIEG jak Polak pomógł pokonać USA Związek Sowiecki

Wojskowy transporter opancerzony stojący przed warszawskim kinem Moskwa, w którym wyświetlano film F.F. Coppola „Czas Apokalipsy”. Zdjęcie wykonał Chris Niedenthal dzień po wprowadzeniu stanu wojennego, 14 grudnia 1981.

W roku 1964, niedługo po Kryzysie Kubańskim, Ryszard Kukliński, podpułkownik Ludowego Wojska Polskiego rozpoczął służbę w Sztabie Generalnym. Nawiązał kontakty z oficerami Północnej Grupy Wojsk Armii Czerwonej, zachodnich okręgów wojskowych ZSRR i Narodowej Armii Ludowej NRD. Dotyczyły one planów operacyjnych wojny przeciwko NATO. Były to plany sowieckie jak i zadania wyznaczone przez sowiecki Sztab Generalny dla wojska PRL, NRD i Czechosłowacji.

Tak wspominał Kukliński swoje pierwsze zadania w ramach współpracy w Układzie Warszawskim: „W ramach ćwiczeń „Zima 1964”, sowiecki minister Andrzej Greczko, chciał pokazać polskim generałom uzbrojenie i dostarczenie rakiet jądrowych naszemu wojsku. Mieliśmy przygotować organizację takich ćwiczeń i zaplecze operacyjne, natomiast ich wykonanie miało być wyłącznym zadaniem

wojsk sowieckich. To było przecież krótko po Kryzysie Kubańskim, kiedy świat przestał oddychać bo znaleźliśmy się na krawędzi wojny nuklearnej. I teraz ja miałem planować coś podobnego na polskiej ziemi.”

Przerazająca wiedza To właśnie rok 1964 był początkiem działań Kuklińskiego inspirowanych go do rozpoczęcia misji z Amerykanami. Ze względu na „wysoką sprawność intelektualną” Kuklińskiego delegowano do opracowywania planów ćwiczeń, które miały stanowić punkt wyjścia do ofensywy Układu Warszawskiego i ewentualnej kontrofensywy NATO, która okazałaby się dla Polski tragiczna.

„Wiedza o tym co miało się stać, gdy zacznie się wojna była przerażająca i stanowi problem dla tych, którzy ją mieli. A ja przecież latami przyklejałem na wielkich sztabowych mapach symbole grzyba atomowego. To było

moje wyjątkowe zadanie. Nie mogłem nie myśleć, co te grzybki oznaczają. Musiałem jeszcze rysować na tych mapach długie warkoczce, które wyznaczały strefy skażeń promieniotwórczych, mających zagrozić Armii Sowieckiej drogę do serca Europy.” Tymczasem, nowy sowiecki przywódca, Leonid Breżniew, konsolidował Układ Warszawski i umacniał siły w Europie. Dysproporcja i przewaga armii bloku wschodniego nad Sojuszem

Przerazająca wiedza To właśnie rok 1964 był początkiem działań Kuklińskiego inspirowanych go do rozpoczęcia misji z Amerykanami. Ze względu na „wysoką sprawność intelektualną” Kuklińskiego delegowano do opracowywania planów ćwiczeń, które miały stanowić punkt wyjścia do ofensywy Układu Warszawskiego i ewentualnej kontrofensywy NATO, która okazałaby się dla Polski tragiczna.

Północnoatlantycznym rosła. Zaskakującym wypadkiem przy pracy okazała się Praska Wiosna. Agresja armii Układu Warszawskiego – w tym jednostek wojska PRL, dla stłumienia aspiracji wolnościowych Czechów i Słowaków – stanowiła drugi motyw w dalszej działalności Kuklińskiego.

„W 1968 roku, wkrótce po powrocie z Wietnamu, zostałem wysłany do sztabu marszałka Jakubowskiego w Legnicy, by przygotować ćwiczenia polskich wojsk w ramach wspólnych ćwiczeń sił Układu Warszawskiego. Zjawiłem się tam, wiedząc, że chodzi nie o ćwiczenia, ale o inwazję na Czechosłowację. Na mapach sztabowych jednostki armii czechosłowackiej były oznaczone kolorem niebieskim, tradycyjnie przeznaczonym dla wroga. (...) Miałem nadzieję, że uda mi się przekazać ostrzeżenie z Warszawy. Ale i tam nie znalazłem żadnej możliwości. Trzeba wypracować system pewnej komunikacji z Zachodem na wypadek urzędowego istnienia sowieckiego scenariusza „uprzędającego uderzenia.”

Latem 1972 roku Kukliński decyduje się działać. Organizuje rejs jachtu szpiegowskiego Legia z Gdyni do Ostendy. Oficjalnie, grupa oficerów na pokładzie miała zdobywać infor-

macje uzupełniające atak Układu Warszawskiego na państwa zachodnie. Faktycznie Kukliński potajemnie nawiązał 18 sierpnia współpracę z CIA. Jego misja trwała aż 9 lat! Przekazał w tym czasie około 40 tys. stron sowieckich dokumentów.

Jack Strong nadaje CIA po wstępnej weryfikacji i analizie materiałów otrzymanych od Polaka miała absolutną świadomość historycznej doniosłości tego, co się stało. Operacja współpracy z nim otrzymała kryptonim „Gull” („Mewa”). Sam Kukliński otrzymał zamiennym pseudonim operacyjny Jack Strong. Informacje od niego mogli otrzymywać jedynie ci, którzy znajdowali się na tzw. liście „Bigot”. Byli to kolejni dyrektorzy CIA, a także prezydenci USA, wiceprezydenci, szefowie Pentagonu, doradcy prezydenta do spraw bezpieczeństwa, sekretarze Departamentu Stanu. O tym, kim jest naprawdę agent o pseudonimie Jack Strong, wiedzieli tylko oni oraz kolejni ambasadorzy USA w Warszawie. Wśród supertajnych materiałów Kukliński przekazał:

- dane czołgu T-72
- pięcioletnie plany strategiczne Układu Warszawskiego od 1971 do 1986, w tym szczegółowe zadania i rozkazy;



Obywatele Czechosłowacji stawiali opór okupacyjnym wojskom Układu Warszawskiego, 21 sierpnia 1968

- podręcznik wojny elektronicznej
- dane o jednostkach sowieckich stacjonujących w PRL, NRD i Czechosłowacji;
- warianty taktycznych uderzeń jądrowych
- lokalizację punktów najważniejszych dowodzenia Armii Sowieckiej
- informacje o tym czego ZSRR nie planuje, dzięki czemu USA uniknęły różnych provokacji
- warianty planów ataku Armii Radzieckiej i wojsk UW na państwa NATO
- szczegółowe mapy operacyjne

Tak mówił po latach o tych materiałach: „Nie mogę powiedzieć, że przekazałem Amerykanom kompletne sowieckie plany wojenne, ale na pewno poważną ich część. Dostarczyłem Amerykanom informacji technicznych o nowoczesnym radzieckim uzbrojeniu. Tu jest pewne nieporozumienie: można łatwo powiedzieć, że to było niemożliwe, bo plany nowoczesnego czołgu T-72 to wagon dokumentacji. Takiej dokumentacji oczywiście Amerykanie ode mnie nie dostali. Ale ja o siedem lat wcześniej wiedziałem o planach uzbrojenia wszystkich armii Układu Warszawskiego, znałem cały program wyścigu zbrojeń. Dzięki moim informacjom Zachód wiedział, jaki czołg jest w produkcji.”



Czołgi po horyzont. Ćwiczenia Układu Warszawskiego uderzenia na Zachód Europy

li brawurową akcją w Warszawie. Jeszcze przed ewakuacją Kukliński zdążył „odwiedzić” ambasadę sowiecką przy Belwederskiej jako gość zaproszony na bankiet wydany z okazji kolejnej rocznicy Rewolucji Październikowej.

Twarde negocjacje

W dniach 11 i 12 października 1986 r. odbywał się szczyt w Reykjavíku Ronaldą Reaganą i Michaiła Gorbaczowa. Pośród tematów, było ograniczenie liczby głowic atomowych i ich nośników. „Widziałem mapy, z waszymi rakietami SS-20 osiągniętymi może nie Wlk. Brytanie, ale Francje, Niemcy Zachodnie i Europę Centralną. I są one na mobilnych wyrzutniach.”

Reagan zmusił więc Rosjan do zmiany pozycji negocjacyjnej i ustępstw w Zimnej Wojnie a ostatecznie do upadku Imperium Zła. Co jednak najważniejsze dla Polski, amerykański prezydent bezpośrednio wykorzystał informacje od Ryszarda Kuklińskiego, by wygrać negocjacje z Michaiłem Gorbaczowem. Generał Ryszard Kukliński przyczynił się do zwiększenia światowego bezpieczeństwa. Ostatecznie, Związek Sowiecki upadł w 1991 r. W raporcie do prezydenta Reagana, dyrektor CIA, William Casey pisał: „Nikt na świecie nie zaszkodził komunizmowi tak, jak ten Polak”. W uznaniu zasług, Polak otrzymał imienny medal od CIA.

Mapy, o których mówił prezydent Reagan i medal CIA można zobaczyć w Muzeum Zimnej Wojny w Warszawie. **FILIP FRĄCKOWIAK** DYREKTOR MUZEUM ZIMNEJ WOJNY IM. GEN. KUKLIŃSKIEGO



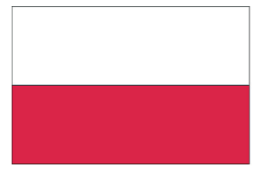
Medal, który w 1982 Ryszard Kukliński otrzymał od dyrektora CIA. Był pierwszym człowiekiem spoza USA uhonorowanym Distinguished Medal Service



David Forden, oficer CIA prowadzący Kuklińskiego (w środku), Aris Pappas analityk CIA (po prawej) i dyr. Filip Frąckowiak w Muzeum Zimnej Wojny

W NASTĘPNYM WYDANIU: ZIMNA WOJNA, jak się zakończyła i czy czeka nas kolejna?

Projekt współfinansowany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2022



Ryszard Kukliński w mundurze majora LWP, październik 1963.

Foto: PRL-EAST-NEWS (2), SHUTTERSTOCK, ARCHIWUM (2)